

Wprowadzenie do NT o. Langkammera nie jest typowym podręcznikiem akademickim, w odróżnieniu od poprzednich polskich introdukcji: ks. E. Dąbrowskiego (*Prolegomena do NT*) i pracy zbiorowej pod red. ks. F. Gryglewicza (*Wstęp do NT*). Ma charakter popularnonaukowy i może służyć jako informacja dla początkujących w wiedzy biblijnej. Nie oznacza to jednak, że nie ma tam osobistych badań naukowych Autora, które zresztą publikował w innych pozycjach, a w każdym razie praca odznacza się oryginalnym ujęciem Autora, które odchodząc od tradycyjnej sztampy tchnie pewną nowością na naszym gruncie. Nic tedy dziwnego, że praca rozeszła się szybko i warto postulować drugie wydanie, w którym należałoby może nieco zmienić rozkład materiału z korzyścią dla logiki i jasności wykładu.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

J. GNILKA, *Das Evangelium nach Markus, Evangelisch — Katholischer Kommentar zum Neuen Testament*, 1. część Mk 1—8, 26 Neukirchen—Vluyn 1978. 2. część Mk 8, 27 — 16, 20, Neukirchen Vluyn 1979.

Wydawnictwo Benzinger w Neukirchen podjęło się trudu opublikowania serii komentarzy do NT typu ekumenicznego. Główni redaktorzy to wybitni naukowcy z zakresu egzegezy NT. Katolicy: J. Blank i R. Schnachenburg. Protestanci: E. Scheizer i U. Wilckens. O pracach przygotowawczych, które dokonały się w ramach tej serii, nie będę już wspominał. W każdym razie chodziło o wzajemne zrozumienie się, o uwypuklenie tego wszystkiego, co mogłoby służyć do dalszego dialogu nad poszczególnymi wnioskami teologicznymi, które z konkretnych tekstów czy nawet poszczególnych zdań lub terminów można by wyprowadzić. Komentarz J. G. jest jednym z pierwszych w tej serii z ramienia bardzo wybitnego reprezentanta egzegezy katolickiej NT, kierownika katedry NT na Uniwersytecie w Monachium, aktualnego członka Papieskiej Komisji Biblijnej. Nie jest to pierwszy komentarz J. G. Napisał komentarze do wszystkich listów więzionych św. Pawła w serii *Theologischer Kommentar zum Neuen Testament*, w znanym wydawnictwie Herder — Freiburg i. Br.

Wstęp do Mk zawiera tylko 20 str. W nim jednak napotykamy na bardzo skondensowany materiał, w którym zawiera się to, co powiedziano krótko i na temat związany ze wstępem do komentarza, a nadto i to, co autor od siebie powiezieć. Krótko: Autorem może być Marek i raczej nim jest. Napisał jako pierwszy „Ewangelię”, tworząc w ten sposób nowy rodzaj literacki w ramach NT. Mniej ważne jest dla J. G., gdzie została napisana ta pierwsza „Ewangelia”, a ważniejszy jest problem adresatów. Są nimi pogano-chrześcijaństwo. Ważne jest także to, że Marek mówiąc o „Ewangeliu” i nadając swojemu piśmie taki tytuł, przesądził kerygmatyczny charakter swojego dzieła. Owszem czerpał z tradycji i przedstawia na swój sposób historię Jezusa od chrztu aż do śmierci i zmartwychwstania, ale pragnął w głównej mierze tak przedstawić życie Jezusa z Nazaretu, by ten życiorys kerygmatyczny był czytelny nie tylko dzisiaj i jutro. Szkoda, że J. G. szczególnie na podstawie rozdz. 13 Mk uważa, że Marek napisał swoją ewangelię dopiero kilka lat po zburzeniu Jerozolimy. W moim komentarzu do Mk starałem się wykazać, że właśnie na podstawie 13 rozdz. jesteśmy w stanie twierdzić, że w tym rozdziale znajdują się autentyczne słowa Jezusa — prorocze — dotyczące zburzenia świątyni i Jerozolimy. Skąpa jest teologia Mk we wstępie J. G., natomiast bogata w komentarzu i w ekskursach.

Sądzę, że do przekładu z tekstu oryginalnego nie mogę jako Polak zabierać głosu. Ale wydaje mi się, że jest to wierny a zarazem piękny przekład. J. G. wprowadza do komentarza nowy element: *Wirkungsgeschichte*, tłumaczony dosłownie: historia oddziaływania — już w redakcji Marka i w przyjęciu oraz komentowaniu tej ewangelii np. przez wczesnych apologetów, Ojców Kościoła itd. J. G. w kwestii chrztu sięga nawet aż do K. Bartha, komentując jego poglądy na ten temat. Oczywiście jest to bardzo ciekawy element w tym komentarzu. Rodzi się jednak równocześnie pytanie, czy autor nie przekracza włączając ten element kompetencji egzegety?

Ekskursy (jest ich pięć) nie dotyczą niestety problemów teologicznych, jakkolwiek poruszają bardzo ważne kwestie sporne egzegetyczne, a poniekąd historyczne: 1. Rozwód i ponowne zawarcie małżeństwa. 2. Zniszczenie świątyni i wojna żydowska; 3. Proces Jezusa i żydowskie prawo procesowe; 4. Ukrzyżowanie; 5. Żydowskie zwyczaje pogrzebania umarłych.

Nie trzeba podkreślać, że komentarz uwzględnia wszelkie zdobycze naukowe i J. G. ma swoje własne zdanie w bardzo wielu wypadkach. J. G. potrafi także w tym komentarzu — mimo że jest to komentarz ekumeniczny — bardzo stanowczo powiedzieć, że to czy inne zdanie w NT to autentyczne słowa Jezusa, że Jezus jest Synem Bożym, że jest prawdziwym Mesjaszem, że uczniowie nie dostrzegli tego za życia Jezusa. Marek pragnie przypomnieć tym wszystkim, którzy będą czytali Ewangelię o Jezusie Chrystusie Synu Bożym, że tytuł nadany jego Ewangelii jest prawdziwy, autentyczny, sprawdził się w męce, śmierci, a szczególnie w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Choć trzeba z drugiej strony dodać, że J. G. swoje osobiste przekonania formułuje bardzo ostrożnie — może dlatego, że jest to komentarz w serii E K K.

Lublin

O. HUGOLIN LANGKAMMER, OFM

LEO SCHEFFCZYK, *Das biblische Zeugnis von Maria. Maria in der Heilsgeschichte* I, Rosenkranz-Sühnekreuzzug um den Frieden der Welt, Wien 1979, s. 48.

Leo Scheffczyk, kierownik katedry teologii systematycznej przy fakultecie teologicznym uniwersytetu monachijskiego wydał ostatnio pracę pt. *Das biblische Zeugnis von Maria*. Książka ta stanowi pierwszą część cyklu zatytułowanego: *Maria in der Heilsgeschichte*. Kolejne części opatrzone będą tytułami: *Maria im Glauben der Kirche* i *Maria in der Frömmigkeit*.

Prezentowana praca poprzedzona została słowem wstępnym kard. F. Königa, arcybiskupa Wiednia. Właściwy tok rozważań poprzedził autor krótkim wprowadzeniem. W pierwszej części L. Scheffczyk zwraca uwagę najpierw na postać Maryi, Matki Zbawiciela, tak jak ukazują jej rolę teksty objawione, zwłaszcza Ewangelia św. Łukasza. Kolejny temat podjęty przez autora to Maryja jako dziewica i służebnica. Te dwa tytuły są nieodłącznie związane z jej rodzicielską funkcją. Temu zagadnieniu poświęca autor najwięcej uwagi, podkreślając jednocześnie znaczenie teologiczno-biblijne tych dwóch tytułów oraz związanych z nimi zbawczych faktów.

Kolejna ogromnie interesująca grupa zagadnień podjętych przez autora została opatrzona tytułem: *Swiadek wiary*. Wiara Maryi jako szczególnego świadka Chrystusa posiada odniesienie zbawcze nie tylko dla niej samej, lecz także dla idących z nią w drodze ziemskiego pielgrzymowania. Specyficznym przejawem świadectwa Maryi było jej cierpienie i stąd jej tytuł Matka cierpiących. Cierpienie Maryi, ukazane na kartach Pisma św. posiada zbawczy charakter w sensie eschatycznym.